

Tajemnica nocy z dnia 6 czerwca 1934 roku

# Wielki zamach na Venizelosa

Wobec powstania i zamieszek, jakie rozgrywały się dziś na terenie Grecji nie od rzeczy będzie przypomnienie pewnego zdarzenia, które miało miejsce w dniu 6 czerwca roku ubiegłego. Zdarzenie to, którego bohaterem był tak popularny obecnie Venizelos, stało się jakby początkiem dzisiejszych zdarzeń politycznych w Grecji.

Działo się to właściwie w nocy 6 czerwca roku 1934. Venizelos wraz z małżonką udali się autem do Kifissia. Jest to miejscowość weekendowa w pobliżu Aten, i tam właśnie państwo Venizelos byli zaproszeni na obiad do willi ich znajomego, nazwiskiem Deltas.

## CGS W NIEPORZĄDKU

Obok wspaniałego auta Venizelosa, jechało drugie, w którym znajdowała się jego stała ochrona, coś w rodzaju straży przybojowej, składająca się z pięciu oficerów. Po przybyciu do Kifissia,

se, członkowie ochrony zauważyli odrazu, że coś jest w nieporządku, że około willi Deltas kłębią się jacyś osobnicy, że w powietrzu unosi się jakaś atmosfera tajemniczości, że kto wie, do czego może dojść.

Dostrzeżony w pobliżu motocykl szefa policji ateńskiej Polichronopulosa, dał im wiele do myślenia i jednocześnie zanotował, że w okolicy rezydencji państwa Deltas znajduje się ciągle jakiś pięciu osobników, przy czym w jednym z nich rozpoznano niejakiego Karatanasisa, również członka policji.

To wszystko zapowiadało jakąś niebezpieczną przygodę i ochrona nie omieszczała ostrzec o tem Venizelosa.

## PIĘĆ AUT NA CZATACH

O 11-ej godzinie m. 20 państwo Venizelos opuścili willę przyjaciela. Była to cudowna gwiazdka stała noc. Auto uwożące Venizelosa, jego małżonkę i jednego z przybojowych oficerów, pomknęło szybko ku Atenom. Jednocześnie wyruszyło, jak zwykle drugie auto z ochroną.

Tymczasem na szosie prowadzącej z Kifissia do Aten roztawiono czaty. Pięć aut w kilometrowej odległości czekało na nadjeżdżające od strony Kifissia samochody Venizelosa i jego towarzyszy. W autach, jak stwierdzono, znajdowała się przebrana po cywilnemu policja, zaopatrzona w mechaniczne pistolety, granaty i naboje.

## GŁOWA VENIZELOSA ODCIEŁA NOŻEM

Zamach przygotowany był pla-

nowo, a zamachowcy nie wątpiąc, że uda im się ująć Venizelosa żywym lub umarłym. postanowili, że po schwytaniu odetną mu głowę nożem.

Tymczasem auto Venizelosa opuściwszy Kifissia pędzi ku Atenom w niesłychanym tempie, poprzedzone przez auto ochrony. Po raz pierwszy pod Marussii z zielonego auta stojącego na szosie padł istny grad strzałów. Zamachowcy byli pewni, że strzelają do przejeżdżającego Venizelosa, tymczasem, jak się okazało, natrafili na auto ochrony. Ochrona wstrzymała swój samochód i odpowiedziała również ogniem. W trakcie tej strzelaniny, nadjechało auto Venizelosa, które przemknęło z niesłychaną szybkością obok ostrzeliwujących się nawzajem zamachowców i ochrony i pędziło dalej z szybkością 120 km. na godzinę. Podczas tej piekielnej jazdy, kule dosięgły jednakże auta Venizelosa, który przez cały czas jazdy leżał wraz z małżonką na podłodze samochodu. Goniące kule, trafiły i ranily szofera Nikolasa, zaś przybojowy oficer Venizelosa został zabity.

## JAZDA POD KULAMI

Jeszcze kilometr jazdy i na szosie czeka już następne auto z zamachowcami. Znow strzały i znow dalsza szalona jazda. Jeszcze kilometr i kilometr. Auto Venizelosa jest zupełnie podziurawione, znaleziono w nim 85 śladów po kulach, oczywiście, że szyby były również wybite. W rezultacie jednak, oprócz rannego szofera i zabitego oficera, została raniona żona Venizelosa i zabity agent Markakis.

## VENIZELOS - PIORUNOCHRON

Venizelos wyszedł z zamachu cały i nienaruszony. Powiedział wtedy: „Moje ciało jest rodzajem piorunochronu. Nie jest tak łatwo zgładzić mnie z tego świata“.

Rzeczywiście osoba Venizelosa, poczynając od roku 1900, była pięćdziesiąt razy przedmiotem zamachów. Tym razem, jak się okazuje, zamach zrobiony był przez dyktando policji i zgładzenie Venizelosa było przewidziane jako rzecz zupełnie pewna. Jednak nie udało się. To wszystko stało się jednak początkiem konspiracyjnej działalności do powstania i zamieszek, których widownią jest dziś Grecja.

## Gen. v. Seeckt naczelnym wodzem operacyjnej armii chińskiej

LONDYN, 12.3. (ATE). — Z Szanghaju donoszą: Dziennik „Sun - Bao“ podaje, że wobec ostatnich sukcesów wojsk czerwonych wytworzyła się na froncie sytuacja tragiczna. Rząd nankijski skierował przeciwko czerwonym wszystkie rezerwy i jest

zdecydowany położyć kres ofensywie komunistycznej.

Kierownictwo operacjami przeciw czerwonym objął osobiście generał von Seeckt, były dowódca Reichswehry, a obecnie główny doradca rządu nankijskiego w sprawach wojskowych.

## Najważniejsze projekty ustawowe na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu

minister Skarbu.

W uzasadnieniu projektu czytamy, iż zwiększa się podaż drobnych kapitałów, pochodzących z oszczędności prywatnych, a kas oszczędności „nie mają możliwości należyciego uruchomienia ich z korzyścią dla życia gospodarczego“, wobec czego należy te oszczędności skierować na drogę lokat długoterminowych i to w papierach państwowych, gdyż „ochronność rynku w odniesieniu do papierów państwowych wskazuje na realne możliwości uproszczenia projektowanej pożyczki“. Dla życia gospodarczego korzyści będą bezpośrednie lub pośrednie przez „złagodzenie skutków bezrobocia i rozszerzenie rynku dla odnośnych gałęzi przemysłu“.

## ZMIANA STATUTU BANKU POLSKIEGO.

Projekt ustawy, zatwierdzającej zmiany statutu Banku Polskiego, zawiera oprócz znanego już podwyższenia sumy, do jakiej Bank może na własny rachunek zakupować papiery wartościowe (do kwoty 150 milionów), szereg zmian w postanowieniach odnoszących się do wpływu akcjonariuszy na politykę Banku. Wprowadzone bowiem przed dwoma laty akcje na okaziciela (których obecnie jest już więcej niż imiennych) nie mają statutowego prawa do głosu na walnych zebraniach.

## Posiedzenie klubu radzieckiego w Łodzi

W ub. niedzielę w Łodzi, w wielkiej sali na Helenowie odbyło się zebranie sprawozdawcze narodowego klubu radzieckiego. Imieniem klubu przemawiali: wiceprezydent mec. Kowalski i radny kpt. Grzegorzak, a z ramienia Str. Narodowego wygłosił referat pos. Dzierżawski.

Zebrań w ilości ponad 2.000 słuchaczy zresztami oklaskami przyjmowali wywody mówców i uchwalili rezolucję, wyrażającą zadowolenie z polityki oszczędnościowej narodowego klubu radzieckiego i potępiając jednocześnie wystąpienia sanacyjno - żydowskie łódzkiej prasy, która wszelkie oszczędnościowe wnioski narodowego klubu radzieckiego usiłuje przedstawiać w kłamliwym świetle. Zebranie zakończono odpiewaniem „Roty“.

## Doniesie zarządzenie Papieża w sprawie komisji Pro Russia

CITTA DEL VATICANO, 12.3. (PAT). „Acta Apostolicae Sedis“ z dnia 1 marca rb. ogłosiły treść papieskiego Motu Proprio datowanego 21 grudnia 1934 r. „o komisji Pro Russia oraz mającej nastąpić tłumaczeniu ksiąg liturgicznych obrządku słowiańskiego“.

Na wstępie w Motu Proprio Papież Pius 11-ty podkreśla swoją troskę o losy ludów Rosji, zwłaszcza wobec katastrofy moralnej, jaka lud te spotkała. Motu Proprio przypomina, że przed 10-ciu laty Papież utworzył komisję Pro Russia dla spraw, które „dotyczą Rosjan, zarówno zamieszkujących ziemie ojczyste, jak i tych, którzy na wygnaniu zdala od niej się znajdują“.

Rosnące z dnia na dzień prace postawiły nowe wymagania i zadania i Papież Pius 11-ty uznał za pożyteczne nadać „nowy ustrój temu dziełu“.

„Tak więc, głosi dalej Motu Proprio, dokładnie sprawę rozważysz z własnej inicjatywy z pełnią wiedzy oraz na podstawie pełnej władzy apostolskiej postanawiamy i zarządzamy, aby te tylko sprawy były zastępowane przez komisję Pro Russia, które dotyczą Rosjan, zamieszkujących na terytorium ojczystym, z zastrzeżeniem jednak, iż kwestie, dotyczące obrządków wschodnich zgodnie z prawem kanonicznym będą podlegały kongregacji

dla nadzwyczajnych spraw kościelnych. Komisja Pro Russia ma podlegać kongregacji dla nadzwyczajnych spraw kościelnych i przewodniczącym jej ma być sekretarz tejże kongregacji“.

Jak wiadomo, kongregacja dla nadzwyczajnych spraw kościelnych składa się z kardynałów i jest ciążym doradcą, a poniekąd kontrolującym ważne poczynania podsekretariatu stanu.

CITTA DEL VATICANO, 12.3. (PAT). W myśl nowych zarządzeń organizacyjnych, sprawy dotyczące terytorium Rosji, a więc i związanej z nią polityki rosyjskiej przejdą w praktyce do sekretariatu stanu. Kongregacja wschodnia będzie się zajmowała tak, jak to przypisuje prawo kanoniczne normalną administracją wszystkich obrządków wschodnich, a więc i obrządkiem słowiańskim - bizantyjskim. Dotyczy to również i spraw tego obrządku w Polsce, który wyjęty został spod kompetencji komisji Pro Russia. W ten sposób praca dawniejszych ośrodków w komisji Pro Russia pod przewodnictwem msgr. Derbini i obejmująca wszystkie terytoria i zagadnienia, na które pośrednio i bezpośrednio rozciągało prawo rosyjskie, zostanie obecnie podzielone i w praktyce oddane pod zarządek normalnych instancji kościelnych.

## Fala antysemityzmu ogarnia Rosję Sowiecką

MOSKWA, 12.3. (PAT). — Ostatnio mamy do zanotowania w ZSRR nową falę wystąpień antysemitycznych.

W miasteczku Pierowo, w okolicach Moskwy, młody inżynier sowiecki Timofiejew oraz jego żona, na tle zatargu mieszkaniowego pobili żyda inż. Karapaso- wa oraz jego matkę, wymyślając im słowami w rodzaju „żydowski mord“ i t. p., a także rzucali ekskrementy ludzkie do naczyc z wodą do picia.

Podczas procesu, sędzia wyrażnie stanął po stronie oskarżonych, ośmieszając pokrzywdzonych, co spotkało się z gorącym aplauzem publiczności, która

przeszkadzała w składaniu zeznań świadkom oskarżenia narodowości żydowskiej. Oskarżonych uniewinniono.

„Za Industrializację“ komentując proces zapytuje: „Na jakim tle u młodego specjalisty sowieckiego, który zaledwie, w roku 1932 ukończył politechnikę, mogła powstać oczarnosocienna antysemita, ideologia“. Pismo ostro atakuje sędzię za „liberalizm wobec faszystowskich pogromszczyków“.

Z ukraińskiego instytutu komunistycznego w Charkowie wydano studentkę za wielokrotne wystąpienia antysemityczne.

## Tylko 500 tys. żydów mieszka jeszcze w Niemczech

BERLIN, 12.3. (PAT). — Urząd statystyczny Rzeszy ogłosił dane dotyczące liczby żydów mieszkających obecnie na terenie Niemiec. Według ostatnich danych z

r. 1933 w Niemczech było około pół miliona żydów. Obecne dane wykazują zmniejszenie się tej cyfry o 65 tys. osób.

## Stan bezrobocia nie uległ jeszcze zmianie

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, do dnia 9-go b. m. zarejestrowano na terenie Rzeczypospolitej ogółem 517.048 bezrobotnych, czyli o 755 więcej, aniżeli w poprzednim tygodniu.

Na terenie m. Warszawy zarejestrowano 38.701 bezrobotnych (o 243 więcej), w okręgu warszawskim 18.218 (bez zmiany w porównaniu z tygodniem poprzednim), na terenie m. Łodzi 43.737 (o 1.113 mniej), w okręgu łódz-

kim 13.898 (o 45 więcej), w Sosnowcu 28.999 (o 265 mniej), w G. Śląsku 129.064 bezrobotnych (o 246 więcej), w Poznaniu 33.351 (o 569 więcej).

Bezrobocie zatem rośnie jeszcze na zachodzie Polski i w Warszawie, poważniejszy spadek zanotował się tylko w mieście Łodzi i (w mniejszym stopniu) w okręgu sosnowieckim, co jednak ma zdaje się charakter przejściowy, wobec zapowiadanych nowych redukcji w górnictwie.

## N.T.A. w sprawie marsz. Trampczyńskiego stanął na gruncie formalnym

Wczoraj Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyrok w ciekawym i zasadniczym procesie, wytoczonym przez b. marszałka Wojciecha Trampczyńskiego, który wystąpił o dety poselskie oraz zwrot kosztów podróży.

Po rozwiązaniu Sejmu w r. 1930, marszałkowi odmówiono wypłacania djet poselskich oraz cofnięto bezpłatne przejazdy kolejowe I klasą. Tymczasem marszałek Trampczyński brał udział w Głównej Komisji Długów Państwa, funkcjonującej do czasu ukonstytuowania się nowego parlamentu. Uważając, że w tym stanie rzeczy należało mu się djet oraz bezpłatny bilet kolejowy, Trampczyński zwrócił się do Min. Skarbu. Ministerstwo odmówiło i w ten sposób sprawa znalazła się w N. T. A.

Najwyższy Trybunał Administracyjny oddalił skargę marszałka Trampczyńskiego ze względu na formalnych, nie rozstrzygając bynajmniej samej zasady, czy

po rozwiązaniu Sejmu członkowie parlamentu, nadal pracującym w komisjach, przysługują wszystkie prerogatywy przewidziane przez prawo oraz diety poselskie.

W motywach N. T. A. podkreślił, że skargę oddala ze względu na to, że marszałek Trampczyński winien ze swemi pretensjami zwrócić się nie do Min. Skarbu, a do marszałka Sejmu, który jest gospodarzem budżetu.

## Polów łososia na Helu

WIELKA - WIEŚ, Halerowo, 12.3. Rybacy helscy usadowili się pod przyłaskiem Rozewskiego i na wysokości Jastrzębiej Góry, gdzie od rana do nocy łowią łososie. Rozpoczęto również połowy łososi na niewody przybrzeżne. Cenna ta ryba zauważona została również między kąpieliskiem Wielka Wsłá Halerowem a Chłapowem. Rybacy na miejscach połowu sprzedają łososie po 3 zł. za 1 kg.

## Reumatyzm i cierpiącym na artretyzm

Szczególnie dają się we znaki nagłe i częste zmiany pogody, zwłaszcza w obecnym okresie przejściowym, poprzędzającym wiosnę. Przykre bóle reumatyczne i artretyczne uśmierzają tabletki Tegal, przynosząc ulgę w tych cierpieniach. Tabletki Tegal stosuje się w reumatyzmie, podagrze, artretyzmie, neuralgicach po 2 tabletki 3 razy dziennie. --

13.III.1935

## Bądźmy ściśli...

P. von Ribbentrop, powiernik i pełnomocnik Führera Hitler'a w rokowaniach międzynarodowych szczególnie w dziedzinie t. zw. rozbrojenia, t. j. zbrojeń, rozmawiał 9-go b. m. z dziennikarzem angielskim p. Ward Price'm o Białej Księdze, o chrypcę Führera, o odwołaniu odwiecznej sir John Simona.

Pełne brzmienie tej rozmowy, a w szczególności odpowiedzi p. von Ribbentropa, jest jeszcze bardziej zajmujące, niż wskazywały pierwsze streszczenia.

P. von Ribbentrop, oddając chrypcę co się jej należy, nie taji jednak:

— Nowy duch powiał w notach i zaproszeniu, a Biała Księga zmroziła ten pełen nadziei nastrój, niemal tak, jak obecne syberyjskie zimna zniszczyły przedwiosnie.

Te nowe duchy w polityce kolo Niemiec zjawiają się co pewien czas. Niezmiennie uduchowiona była polityka Stresemanna. Bardziej zadziwia uduchowanie polityki Führera Hitler'a. Naogół te duchy między Europą a Niemcami, pogodnie początkowo, wnet zaczynają raczej straszyć.

Cóż tak wzburzyło Niemcy w Białej Księdze?

P. von Ribbentrop objaśnia:

— To że stara się ona uczynić Niemcy odpowiedzialnymi, w oczach narodu brytyjskiego, za powiększenie zbrojeń.

I tu p. von Ribbentrop opowiada, jak to jest niesłuszne, bo przecież Niemcy po wojnie rozbroili się, wszystko niszczyli, nie mieli, potem czekały na rozbrojenie się innych, ale... dodaje:

— Dopiero, gdy to wszystko nie pomogło, powziął Führer konieczne zarządzenia, celem odbudowania (Wiederherstellung) niezłomnej siły obronnej Rzeszy.

A to znaczy, że Niemcy uzbroili się samowolnie w dowolnych i nieograniczonych rozmiarach, więc skądże zdziwienie, że Wielka Brytania temu uzasadnia konieczność powiększenia własnych zbrojeń.

Powtórze zaś, wobec uwag Białej Księgi o niespokojnym duchu, w jakim utrzymuje się obecnie na ród niemiecki, wola p. von Ribbentrop nie bez oburzenia:

— Jak można wprowadzać rozdział między Führerem a narodem niemieckim, albo wierzyć się Führerowi (entweder man glaubt dem Führer), albo się nie wierzy. W Niemczech wierzą we wszystko, co mówił w różnych czasach Führer Hitler, więc też i zagranica dobrze zrobi, jeśli... wszystko będzie miało na oku.

St. St.